

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Irena Gromska-Szuster*

*SSN Dariusz Zawistowski*

w sprawie z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego w O.  
przeciwko A. K.

o uznanie czynności prawnej z bezskuteczną,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2008 r.,  
zażalenia pozwanego A. K. na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 9 sierpnia 2007  
r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 9.08.2007 r. odrzucił apelację pozwanego wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27.02.2006 r. jako spóźnioną. Termin do wniesienia apelacji upłynął bowiem w dniu 20.03.2006 r., a pozwany wniósł apelację w dniu 12.04.2006 r. Przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nastąpiło zaś z naruszeniem art. 168 § 1 k.p.c.

Pozwany zaskarżył to postanowienie zażaleniem wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest uzasadnione. Przywrócenie terminu do złożenia apelacji przez pozwanego dokonane przez Sąd Okręgowy w O. nastąpiło istotnie z naruszeniem art. 169 § 1 i 168 § 1 k.p.c. Pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nie zachowując ustawowego terminu z art. 169 § 1 k.p.c. W zażaleniu w ogóle

nie odnosi się do tego uchybienia, a stwierdzenie tego uchybienia samo przez się było wystarczające dla oddalenia wniosku o przywrócenie. Niezależnie od tego zasadnie Sąd Apelacyjny wskazał, że okoliczności podniesione przez pozwanego, które miały usprawiedliwić jego opóźnienie, nie sposób ocenić jako uzasadniające twierdzenie, iż uchybienie terminu nastąpiło bez jego winy. Jak trafnie podniósł bowiem Sąd Apelacyjny powództwo w stosunku do współpozwanym E. K. i C. K. zostało oddalone, a uwzględniono jedynie w stosunku do pozwanego, a więc złożenie przez E. K. wniosku o uzasadnienie i doręczenie wyroku nie mogło wyrzeć skutków procesowych dla pozwanego, który takiego wniosku nie złożył. Okoliczność występowania przez pozwanego bez profesjonalnego pełnomocnika nie może sama przez się usprawiedliwiać uchybienia terminu do wniesienia apelacji. Nie było bowiem przeszkód, aby pozwany był na ogłoszeniu wyroku i osobiście wysłuchał pouczenia sądu o sposobie zaskarżenia wyroku. Tego nie uczynił, a więc nie może zasadnie powoływać się na to, że uchybił terminowi do wniesienia apelacji bez swej winy.

Z tych względów zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.